

Fasadowe konsultacje w sprawie tramwaju do Mierzyna, czyli ankieta o wszystkim i o niczym

11 listopada 2021 | 15:12 Piotr Szyliński



Linia tramwajowa ma powstać na pasie zieleni między jezdniami (Fot. Cezary Aszkiełowicz / Agencja Wyborcza.pl)

Jaki sens ma ankieta na temat przedłużenia linii tramwajowej do CH Ster na Gumieńcach? Bo jeśli ma dać odpowiedź na pytanie, czy mieszkańcy chcą tej inwestycji, czy nie, to nie wiadomo, na jakiej podstawie.

Sprawa przedłużenia linii tramwajowej na Gumieńcach nie jest nowa. W skrócie chodzi o poprowadzenie linii od ulicy Kwiatowej, gdzie znajduje się obecna pętla, do CH Ster, niedaleko granic miasta z Mierzynem. Z tym związana jest także budowa nowej pętli na

wysokości Steru, drugiego toru między rondem Gierosa a starą pętlą a także przebudowa szeregu skrzyżowań. Już kilka lat temu miasto chciało zrealizować inwestycję, ale zrezygnowało, gdy okazało się, że potencjalni wykonawcy wycenili prace na dużo więcej niż było zarezerwowane w budżecie. Dodatkowym problemem jest planowana wycinka 168 dorodnych drzew. Teraz temat powrócił za sprawą konsultacji w formie ankiety.

Ankieta jest zaskakująca i niejasna. Owszem padają w niej pytania, czy jesteś za wydłużeniem linii tramwajowej i czy jesteś w stanie zaakceptować wycinkę drzew. O które jednak drzewa chodzi? Jakież? Tego już nie wiadomo. Do ankiety nie dołączono szczegółowego, napisanego przystępnym językiem opisu inwestycji. Nie ma także linków do projektu (choć te i tak niewiele by pomogły, bo przez hermetyczny, techniczny i wielostronicowy opis zdołaliby przebrnąć jedynie specjaliści). Jest tylko kilka starych wizualizacji. Odpowiadać trzeba więc w ciemno.

Dziwne są pytania o fotoradary na ul. Ku [Słońcu](#) (co ma miasto do fotoradarów?) i o to, czy jesteś za usprawnieniem transportu zbiorowego na ul. Ku Słońcu (dlaczego ktoś miałby być przeciw?), a także, jaki tramwaj miałby jeździć na tej trasie: jedno- czy dwukierunkowy (jakie to ma znaczenie dla pasażera?). Za tym ostatnim kryje się zapewne inny problem: gdyby jeździły tramwaje dwukierunkowe, może nie trzeba by budować nowej pętli (na wizualizacjach mocno zabetonowanej), co pozwoliłoby uratować więcej drzew. Tyle tylko, że tego też nie wiemy. Wszystko pozostaje w sferze domysłów.

Najdziwniejsze w ankiecie jest jednak pytanie siódme: Czy jesteś za likwidacją ogrodów działkowych przy ul. Przygodnej? To już kompletna zagadka. Co mają ogrody do linii tramwajowej? Z projektu nie wynika, aby kolidowały z inwestycją.

A poza tym – co ewentualnie miałyby powstać w ich miejscu? Kolejne osiedle? A może park? To informacje istotne dla udzielenia

rozważnej odpowiedzi, ale ich również nie znajdziemy przy ankiecie. Jeśli autorzy ankiety założyli, że każdy przed jej wypełnieniem spędzi godziny nad szukaniem, a potem studiowaniem projektu i planu zagospodarowania przestrzennego miasta, to sędzę, że się pomylili.

Ankieta na zlecenie Urzędu Miasta wykonuje Szczecińska Agencja Artystyczna (dlaczego SAA?) z Radą osiedla Gumieńce. Magistrat płaci za to 20 tys. zł (za co aż tyle?). Całość sprawia wrażenie chaotycznego zbioru pytań, do którego powrzucono kilka wątków. To tym bardziej dziwne, że miasto ma już doświadczenie w przeprowadzaniu solidnych konsultacji (np. przed przebudową al. Wojska Polskiego czy [pl. Orła Białego](#)), które pozwalały na wymianę argumentów, choć zapewne ich wynik nie dla wszystkich był zadowalający. Dlaczego więc teraz prowadzi fasadowe działania?

Gumieńce to ostatnio teren zapalny. W dzielnicy trwa ostry konflikt wokół budowy największego przedszkola dla blisko 400 dzieci i zamiany ul. Przygodnej z alei parkowej w przelotową arterię. Z tej ostatniej miasto na razie się wycofało. W pamięci utkwiły mi jednak ostatnie dwa zdania z oficjalnego komunikatu rozesłanego do mediów na początku sierpnia, w którym magistrat informuje o odstąpieniu od przebudowy ul. Przygodnej i zapowiada przeprowadzenie trwających właśnie konsultacji w sprawie tramwaju. Brzmiały tak:

„Chcąc poznać zdanie mieszkańców w tej kwestii [wycinki drzew przy budowie linii tramwajowej do Mierzyna – ps], we wrześniu br. odbędą się konsultacje społeczne. Od ich wyniku będzie zależeć ostateczny los kolejnej inwestycji na osiedlu Gumieńce.”

Jest w tym wyraźne ostrzeżenie: albo w ankiecie zgodzicie się na nasz projekt, albo zapomnijcie o tramwaju. Nie był to dobry wstęp, bo każe wątpić w uczciwe intencje miasta, któremu najwyraźniej zależy jedynie na uzyskaniu podkładki pod – taką czy inną – decyzję w sprawie obiecanego dawno temu przez prezydenta Piotra Krzystka tramwaju do Mierzyna, a nie na rozmowach na temat zmian w mocno już podstarzałym [\(na co zwracali uwagę m.in. Zieloni\)](#) projekcie. Tym bardziej więc szkoda czasu na taką ankietę.

PS

Na wszystkie pytania dotyczące samej inwestycji będziemy odpowiadać w najbliższych dniach w naszych tekstach.